

## **OPEC zwiększa wydobycie. Na rynek trafiać będzie dodatkowe 600 tys. baryłek dziennie**



**Decyzja kartelu i Rosji była jednomyślna. OPEC zwiększa wydobycie o dodatkowy milion baryłek dziennie. - Wydobycie wzrośnie o 1 proc. globalnej podaży – przekazał saudyjski minister ds. energii Chalid ibn Abd al-Aziz al-Falih.**

Wzrost cen surowca i obawy o spadek podaży zdecydowały o konieczności zwiększenia produkcji ropy. Jak informuje Reuters, realne wydobycie będzie jednak niższe i wyniesie około 0,6 proc. Ma to związek z tym, że część krajów, które dotąd borykały się z niską produkcją nie będą w stanie zwiększyć wydobycia do ustalonego przez Kartel poziomu.

Rosja chciała radykalnego odkręcenia kurka do poziomu nawet 1,5 mln baryłek dziennie, Arabia Saudyjska optowała za stopniowym zwiększaniem produkcji. Z kolei obciążony amerykańskimi sankcjami Iran w ogóle nie chciał zwiększania produkcji.

Aktualnie cena ropy naftowej Brent przekracza 75 dol. za baryłkę. Od ogłoszenia decyzji OPEC w Wiedniu, jej notowania rosną o około 2,5 proc.

Jak tłumaczy Marcin Lipka, główny analityk Cinkciarz.pl, mimo geopolitycznych różnic wewnątrz OPEC i na linii OPEC - Rosja interes państw zrzeszonych w kartelu jest wspólny.

- Polega na osiągnięciu jak najwyższej ceny przy jednoczesnym podtrzymaniu popytu, niestymulowaniu rozwoju alternatywnych źródeł energii czy wydobycia z USA. Ten interes producentów został zaspokojony i zawarto porozumienie. To jednocześnie zła informacja dla importerów i konsumentów. Ceny paliw pozostaną wysokie, a niewykluczone, że dalej będą rosnąć, gdyż krucha równowaga na rynku ropy może szybko ustąpić ponownie miejsca malejącym zapasom i niewystarczającej podaży – komentuje Lipka.

Według analityka, dodatkowe 600 tys. baryłek dziennie jest kroplą w morzu potrzeb, której pozytywny efekt zniknie szybciej niż się pojawił. Jego zdaniem piątkowe decyzje producentów ropy oznaczają, że istnieje duże ryzyko utrzymania się cen paliw w okolicach 5 zł za litr w kolejnych tygodniach.